

POSTANOWIENIE

22 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Trzebiatowski

na posiedzeniu niejawnym 22 maja 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa C. T.

przeciwko [...]

o odszkodowanie,

na skutek wystąpienia przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie

postanowieniem z 12 lutego 2025 r., I ACz 162/25,

o przekazanie do sądu równorzędnego,

odmawia wyznaczenia innego sądu równorzędnego do rozpoznania sprawy.

(M.K.)

UZASADNIENIE

C. T. wniósł do Sądu Okręgowego w Szczecinie pozew o odszkodowanie. Postanowieniem z 5 grudnia 2024 r., I C 3110/24, Sąd ten nie tyle odmówił racji powodowi, który skarżył się, w szczególności, na stronniczość przy orzekaniu w jego sprawie z racji tego, że pozwany jest [...], ile uznał się za niewłaściwy miejscowo i rzeczowo, przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie jako właściwemu pod tym względem.

W wyniku zażalenia powoda z 27 stycznia 2025 r. od w/w postanowienia Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 12 lutego 2025 r., I ACz 162/25, orzekł o podleganiu pozwanego wyłączeniu z mocy ustawy od rozpoznania tej sprawy,

a równocześnie zwrócił się do Sądu Najwyższego o wyznaczenie innego sądu apelacyjnego do rozpoznania sprawy. Sąd uzasadnił taki wniosek tym, że wobec powyższej pozycji (i funkcji) zawodowej pozwanego, [...], aktualizuje się przesłanka z art. 48¹ k.p.c. przemawiająca za zwróceniem się do Sądu Najwyższego o wyznaczenie innego sądu do rozpoznania sprawy zażaleniowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 48. § 1 k.p.c. sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziaływa na jego prawa lub obowiązki. Z kolei według art. 48¹ k.p.c. w przypadku wyłączenia sędziego na podstawie art. 48 § 1 pkt 1-4 sąd występuje do sądu nad nim przełożonego o wyznaczenie innego sądu do rozpoznania sprawy, a sąd przełożony wyznacza inny równorzędny sąd.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę – z powołaniem na wykładnię opartą o uzasadnienie do nowelizacji wprowadzającej omawiany przepis kodeksowy (tj. ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.) – że art. 48¹ k.p.c. określa konsekwencję ustawowego wyłączenia sędziego w postaci „wyłączenia sądu”. Wskazane wyłączenie, mające faktycznie postać *curia inhabilis* (a nie *iudex inhabilis*), ma być wyrazem potrzeby zapewnienia obiektywnej bezstronności sądu przez wyłączenie – w sprawach, w których jedna z przyczyn wyłączenia wymieniona w art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c. dotyczy jednego sędziego – również pozostałych orzekających w danym sądzie sędziów, niezależnie od istnienia bądź braku jakiegokolwiek ich związku ze stroną czy przedmiotem procesu. Sam fakt orzekania w tym samym sądzie, w którym zaistniała przyczyna wyłączenia sędziego wymieniona w art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c., może bowiem w odczuciu stron postępowania budzić wątpliwości co do bezstronności innych, tzn. pozostałych sędziów orzekających w tym samym sądzie. Bez znaczenia są przy tym stosunki towarzyskie łączące pozostałych sędziów z sędzią wyłączonym, jako że ideą wspomnianej nowelizacji była konieczność wykluczenia wpływu „oczywistych zależności osobistych (koleżeńskich, towarzyskich) między wyłączonym sędzią a pozostałymi sędziami danego sądu na rozstrzygnięcie danej sprawy”. Wobec tego wartością nadrzędną jest tu postrzeganie sądu jako

bezstronnego – również w odniesieniu do sądów liczących kilkudziesięciu czy kilkuset sędziów, w przypadku których kwestia (realności) w/w zależności traci na znaczeniu (uchwała SN z 13 października 2022 r., III CZP 95/22, wraz z cyt. tam orzecznictwem). Stosowanie art. 48¹ k.p.c. nie jest więc uzależnione ani od tego, któremu z sędziów piastujących urząd w sądzie właściwym sprawa – w drodze losowania – została przydzielona, ani od tego, czy *in casu* zapadło postanowienie o odjęciu sędziemu urzędującemu w tym sądzie władzy jurysdykcyjnej, stwierdzające jedną z przyczyn wyłączenia z mocy prawa. Odmienne wykładnia nie ma oparcia w brzmieniu przepisu i nie uwzględnia dostatecznie charakteru wyłączenia sędziego następującego *ipso iure* (postanowienie SN z 24 października 2024 r., III CO 1153/24, wraz z cyt. tam orzecznictwem).

Niemniej w orzecznictwie SN ukształtowało się równoległe stanowisko, w myśl którego art. 48¹ k.p.c. nie może być traktowany jako podstawa koniecznej zmiany właściwości miejscowej sądu rozumianego jako jednostka organizacyjna wymiaru sprawiedliwości. W art. 48¹ k.p.c. nie posłużono się terminem „sąd właściwy”, co przemawia za tezą, iż chodzi nie o sąd rozumiany jako jednostka organizacyjna wymiaru sprawiedliwości, lecz o sąd o określonym, na podstawie właściwych przepisów ukształtowanym personalnie składzie, który ma rozpoznać sprawę, a w którym bierze udział sędzia podlegający wyłączeniu jako *iudex inhabilis*. Należy zauważyć, iż w przeciwieństwie do art. 48¹ k.p.c. poprzedzające je i znajdujące się w przepisach o właściwości (a nie o składzie sądu) art. 44-44² k.p.c. konsekwentnie posługują się terminem „sąd właściwy”, a zatem w rozumieniu właściwej jednostki wymiaru sprawiedliwości, tzn. w oderwaniu od składu. Stanowisko to nie podziela zatem zapatrywania zgodnego z wcześniej przedstawioną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, iż art. 48¹ k.p.c. obejmuje każdą sytuację, w której wobec sędziego sądu *meriti* zachodzą okoliczności wskazane w art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c., a zatem także te, kiedy sędzia nie jest wyznaczony do rozpoznania sprawy albo pozostali sędziowie tego sądu nie zostali wyłączeni bądź – co podlega ocenie sądu występującego (przy uwzględnieniu reguł z art. 52 § 1-2 w zw. z art. 51 k.p.c.) – nie podlegali wyłączeniu z mocy samej ustawy, a w konsekwencji kiedy byłaby możliwość rozpoznania sprawy w świetle przepisów na zasadach ogólnych. Wedle tego drugiego stanowiska art. 48¹ k.p.c.

nie może być postrzegany jako przepis szczególny wobec art. 44 oraz art. 44¹ k.p.c. w tym znaczeniu, iż zaistnienie przesłanki wyłączenia sędziego na podstawie art. 48 k.p.c. w każdych okolicznościach, bez względu na obsadę sądu właściwego, wyklucza możliwość wystąpienia o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44 oraz art. 44¹ k.p.c. Odmienne wykładnia prowadziłaby bowiem do wniosku, iż mechanizm objęty art. 48¹ k.p.c. stanowi w istocie *superfluum* z art. 44 *in princ.* k.p.c. Należałoby bowiem uznać, że przeszkodą rozpoznania sprawy w sądzie właściwym miejscowo jest fakt, iż w sądzie tym orzeka sędzia wyłączony jako *iudex inhabilis*. Rozumienie art. 48¹ k.p.c. jako przepisu wykluczającego rozpoznanie sprawy we właściwym miejscowo sądzie wobec zaistnienia jednej z przesłanek wyłączenia (wobec sędziego, jako strony, niewyznaczonego do rozpoznania sprawy) na podstawie art. 48 k.p.c. prowadziłoby do skutków w istocie równoważnych wyłączeniu od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów tego sądu. Aby uznać, że taki równoważny skutek wiąże się z zaistnieniem jednej z przesłanek z art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c. wobec któregośkolwiek z sędziów orzekających w danym sądzie (jako jednostce organizacyjnej) należałoby wskazać tę okoliczność, tj. orzekania przez sędziego w sądzie, w którym sprawa jest rozpoznawana, jako odrębną w ramach tych, które wymieniono w art. 48 k.p.c. Takiego rozwiązania ustawodawca jednak nie przyjął. Ponadto, co do zasady, art. 48 k.p.c. dotyczy wyłączenia sędziego rozpoznającego daną sprawę, podczas gdy art. 48¹ k.p.c. stanowi o „przypadku wyłączenia sędziego”. Skoro zatem o wyłączeniu na podstawie art. 48 k.p.c. można mówić z reguły w sytuacji wyznaczenia do rozpoznania sprawy, to tym bardziej takiej okoliczności dotyczy – dodajmy: również – art. 48¹ k.p.c. (postanowienie SN z 29 maja 2024 r., III CO 544/24 wraz z cyt. tam orzecnictwem oraz dodatkowymi, obszernymi motywami ogólnosystemowymi, a także już wcześniej postanowienia SN: z 23 grudnia 2021 r., I CO 148/21 i z 2 maja 2022 r., III CO 334/22).

Zdaniem Sadu Najwyższego w tym składzie bardziej przekonujące jest drugie z przedstawionych stanowisk. Ma ono m.in. na uwadze potrzebę uchronienia pozostałych sędziów danego sądu od jawnego automatyzmu stronnictwa, który miałby być wywoływany przez sam fakt orzekania w tym samym wydziale (a może nawet i w innym jeszcze wydziale) sądu właściwego, co sędzia wyłączony na mocy

art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. Poza argumentami podnoszonymi już w cytowanym wyżej postanowieniu SN w spr. III CO 544/24 wypada zwrócić uwagę, że przeciwne stanowisko budzi dodatkowe kontrowersje w sferze ogólnosystemowej, a to choćby w porównaniu z zasadami, jakie w tej samej materii obowiązują w procedurze karnej (art. 43 w zw. z art. 42 § 2 i art. 40 k.p.k.). Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że rozwiązania przyjęte w obydwu kodyfikacjach w referowanej tu kwestii mają wspólne cele. Wobec tego takie przeszkody, jakie w wykonywaniu jurysdykcji dotyczą danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, ma na względzie przepis, którym w k.p.c. jest art. 44¹ (będący odpowiednikiem art. 37 k.p.k.), a nie art. 48 (będący odpowiednikiem art. 40 k.p.k.), dotyczący przeszkody odnoszącej się do poszczególnego sędziego, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości co do bezstronności służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie (tak postanowienie SN z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20).

[...] Tym samym Sąd ten nie przedstawił okoliczności dotyczących całego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a dokładniej – nie zbadał, a na pewno nie wyjaśnił relacji między pozwanym a pozostałymi jeszcze sędziami we właściwym wydziale, które stanowiłyby w przedmiotowej sprawie przeszkodę do jej rozpoznania przez ten sąd. Dotyczy to, w szczególności, tego sędziego, który z dwojga wytypowanych do przydziału sprawy nie został wylosowany do orzekania w sprawie samego wyłączenia sędziego (tj. pozwanego). Co więcej, w okolicznościach sprawy, nawet ściśle rzecz biorąc, nie zaszła przesłanka z art. 48¹ k.p.c., albowiem sędzia sprawozdawca wylosowany do rozpoznania sprawy w Sądzie występującym o wyznaczenie nie został przecież wyłączony, co – w zgodzie też z dalszymi judykataми Sądu Najwyższego (por. postanowienia SN: 19 grudnia 2024 r., III CO 1446/24 i z 14 stycznia 2025 r., III CO 1549/24) dezaktywuje zastosowanie tego przepisu, niepodlegającego kwalifikacji jako *lex specialis* wobec art. 44 i 44¹ k.p.c. (odmiennie jednak postanowienia SN: z 1 lutego 2024 r., III CO 46/24 i z 15 maja 2024 r., III CO 420/24). Ponadto w orzecznictwie podkreśla się, że rozpoznanie danej sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji), w którego składzie nie zasiada sędzia wzbudzający wątpliwości co do bezstronności, stwarza, przynajmniej co do zasady, wystarczające gwarancje

z punktu widzenia zabezpieczenia praw strony i społecznego postrzegania sądu jako organu bezstronnego. Postawa przyjęta więc przez Sąd występujący o wyznaczenie w tej sprawie, [...] ujawnia odmiennie podejście do rzeczowej kwestii, które jest formalnie i zarazem merytorycznie błędne. Wobec tego Sąd Najwyższy postanowił nie o zwróceniu akt sprawy, lecz o odmowie wyznaczenia innego sądu równorzędnego (podobnie postanowienie SN z 30 stycznia 2025 r., III CO 1434/24). Za takim rozstrzygnięciem przemawia też wzgląd na spotykaną praktykę Sądu Najwyższego, według której wyznaczenie innego sądu równorzędnego (w tym innego sądu apelacyjnego) w warunkach zachodzenia przesłanki do wyłączenia sędziego na podstawie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje równocześnie w celu samego rozpoznania sprawy wyłączenia (por. postanowienie SN z 28 lipca 2023 r., III CO 482/23). Niemniej nawet niezależnie od tego, że w tej sprawie Sąd występujący zachował się formalnie odmiennie (bo sam zdecydował o wyłączeniu), to najważniejsze jest, że zachował się odmiennie pod względem merytorycznym. Mając bowiem świadomość co do możliwości stworzenia składu w tym Sądzie dla rozpoznania sprawy zażaleniowej przy zachowaniu bezstronności, Sąd ten przyjął jednak swoistą „drogę na skróty”, uznając zwolnienie – albo dosłownie całkowite wyłączenie – go od jej rozpoznania poprzez wyłączenie pozwanego i stworzenie sobie w ten sposób sposobności do powołania się na art. 48¹ k.p.c. Dlatego też jest to sytuacja o tyle wyjątkowa, że uzasadnia pójście w niej przez Sąd Najwyższy w tym składzie w ślad za drugim z prezentowanych stanowisk Sądu Najwyższego, przy jednoczesnej odmowie wyznaczenia innego sądu równorzędnego (zamiast zwrotu akt sprawy).

Mając na uwadze przedstawione argumenty Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.

(M.K.)

[r.g.]

